

Sygn. akt XII Ga 195/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 czerwca 2013 roku

Sąd Okręgowy w Gdańsku XII Wydział Gospodarczy- Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Dariusz Janiszewski

Protokolant: Robert Cisek

po rozpoznaniu w dniu 13 czerwca 2013 roku w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w R.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w C.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki od wyroku Sądu Rejonowego w Gdyni z dnia 13 grudnia 2012 roku sygnatura akt VI GC 1259/12

I zmienia zaskarżony wyrok w punktach II i III w ten sposób, że:

1. w punkcie II (drugim) zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 2.600 (dwa tysiące sześćset) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 1 sierpnia 2012 roku do dnia zapłaty i oddała powództwo w pozostałym zakresie,
2. w punkcie III (trzecim) zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 500,61 zł (pięćset złotych sześćdziesiąt jeden groszy) tytułem zwrotu kosztów postępowania;

II zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 297 (dwieście

dziewięćdziesiąt siedem) złotych tytułem zwrotu kosztów

postępowania apelacyjnego.

Sygnatura akt XII Ga 195/13

UZASADNIENIE

Powódka (...) spółka z o.o. z siedzibą w R. wniosła pozew przeciwko pozwanej (...) spółce z o.o. z siedzibą w Wielkiej N. o wydanie zbiornika podziemnego na gaz płynny firmy (...) o nr (...), poj. 4850l albo o zasądzenie kwoty 7.930 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu oraz kosztami procesu.

W uzasadnieniu powódka twierdziła, iż w dniu 17.09.2003r zawarła z pozwaną, umowę nr (...), której przedmiotem były dostawy gazu płynnego oraz dzierżawa i konserwacji zbiornika na gaz płynny. Wobec niewywiązywania się przez pozwaną z przyjętych zobowiązań umownych i związanego tym narastającego zadłużenia pozwanej z tytułu należności za świadczone na jej rzecz usługi, na podstawie punktu A. 10 umowy – pismem z dnia 13.12.2011r wypowiedziała

umowę i zobowiązała pozwaną do przygotowania znajdującej się w jej posiadaniu instalacji do demontażu. Wezwanie pozostało bez odpowiedzi.

Ponadto wskazała, że wartość przedmiotu niniejszego sporu stanowi wartość ceny zakupu zbiornika na gaz płynny firmy (...) o pojemności 4850 litrów wraz z niezbędnym oprzyrządowaniem.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości zarzucając, iż nie jest już posiadaczem przedmiotowego zbiornika, a rzecz znajduje się w posiadaniu spółki (...) z siedzibą we W., która jest obecnym właścicielem nieruchomości, na której znajduje się zbiornik.

Ponadto wskazała, że nie zgadza się z wysokością roszczenia alternatywnego. Faktura VAT, którą powódka przedstawiła, jako dowód wartości odtworzeniowej zbiornika na gaz płynny uzasadniający roszczenie alternatywne przedstawia wartość nowego zbiornika o podobnych parametrach w 2010 roku. Zbiornik, którego wydania domaga się powódka został wyprodukowany w 2003 r. i przez minimum 7 lat był intensywnie użytkowany.

Pismem z dnia 17 września 2012 roku powódka cofnęła pozew o wydanie rzeczy.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 13 grudnia 2012 roku Sąd Rejonowy w Gdyni umorzył postępowanie co do roszczenia o wydanie, oddalił powództwo w pozostałym zakresie i obciążył powódkę kosztami sądowymi.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 17 września 2003 roku powódka zawarła z pozwaną (ówczesna nazwa brzmiała (...) (...)) umowę dostawy gazu płynnego i dzierżawy zbiornika. Pismem z dnia 13 grudnia 2011 roku powódka rozwiązała umowę, a następnie wezwał go do zwrotu zbiornika. W dniu 19.11.2010 roku powódka zakupiła w firmie Zakład (...), C.: S.A z siedzibą w T. zbiorniki (...) 4850 za kwotę 6.150 zł netto każdy. Postanowieniem Sądu Rejonowego w Toruniu z dnia 19 lipca 2012 roku własność prawa nieruchomości położonej w Wielkiej N., działka (...) została przysądzona na rzecz (...) z siedzibą we W.. W dniu 31 stycznia 2011 roku pozwany wydał nieruchomość nabywcy.

Sąd Rejonowy oddalił wniosek pozwanej o wezwanie do udziału w sprawie (...) z siedzibą we W., gdyż wniosek ten jest niedopuszczalny w postępowaniu uproszczonym. Sąd ten oddalił wniosek o przesłuchanie J. I. na okoliczność niemożliwości odebrania zbiornika, uznając go za zbędny, skoro pozwany przyznał, iż nie wydał zbiornika powodowi.

W ocenie tego Sądu powództwo nie jest zasadne mimo, że roszczenie co do zasady zasługuje na uwzględnienie. Niespornym jest bowiem, iż pozwana nie zwróciła po rozwiązaniu umowy dzierżawionego zbiornika. Tym samym jej roszczenie odszkodowawcze jest zasadne, gdyż powódka na skutek zachowania pozwanej poniosła szkodę w postaci utraty zbiornika.

Zdaniem Sądu Rejonowego powódka nie wykazała jednakże wartości utraconego zbiornika. Rację ma pozwana, iż fakt zakupu przez powódkę w 2010 roku zbiornika o wartości 6.150 zł netto nie jest dowodem na obecną wartość dzierżawionego przez pozwaną zbiornika, który został wyprodukowany co najmniej w 2003 roku. Oczywistym jest zatem, iż nie można przyjąć iż szkoda poniesiona przez powódkę to 7.930 zł. W przeciwnym bowiem razie doszłoby do bezpodstawnego wzbogacenia powódki.

Skoro zatem powódka nie wносиła o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na wartość zbiornika, uznać należy iż nie wykazała wysokości swej szkody.

Powyższy wyrok powódka zaskarżyła apelacją w całości zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia polegający na uznaniu, że powódka nie wykazała wysokości szkody,

-naruszenie art. 233 kpc polegające na wadliwej ocenie dowodów złożonych przez powódkę na okoliczność uzasadnienia faktu wyrządzenia jej przez pozwaną szkody w następstwie niewydania stanowiącego własność powódki zbiornika i jej wysokości wynikającej z konieczności zakupu przez powódkę nowego zbiornika,

-naruszenie art. 322 kpc przez jego niezastosowanie.

Powołując się na powyższe zarzuty powódka wniosła o zmianę wyroku i uwzględnienie powództwa w całości oraz orzeczenia o kosztach postępowania za obie instancje, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji z pozostawieniem temu sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja powódki jest w części uzasadniona aczkolwiek nie wszystkie zarzuty zasługują na uwzględnienie.

Niesłusznie zarzuca powódka, że sąd meriti błędnie uznał, że powódka nie wykazała wysokości poniesionej szkody.

Przepis art. 363 § 1kc stanowi, iż naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu.

W okolicznościach niniejszej sprawy restytucja naturalna nie była możliwa wobec nabycia prawa własności spornego zbiornika przez podmiot trzeci.

Żądanie powódki mogło zatem ograniczać się wyłącznie do domagania się zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej.

Zarówno w judykaturze, jak i w doktrynie uznaje się, że naprawienie szkody przez zapłatę odszkodowania pieniężnego wymaga ustalenia szkody w pieniądzu. Jej rozmiar należy określić według metody różnicowej, a więc poszkodowany może żądać kompensaty uszczerbku wywołanego w jego majątku przez zdarzenie, za które odpowiada podmiot zobowiązany.

Przepis art. 363 § 2 kc stanowi zaś, że wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili.

Wbrew twierdzeniom powódki wysokość szkody w okolicznościach niniejszej sprawy nie obejmowała ceny zakupu nowego zbiornika.

Prawidłowo uznał sąd meriti, że taki sposób ustalenia wysokości szkody powódki prowadziłby do jej bezpodstawnego wzbogacenia kosztem pozwanej.

Jeżeli bowiem utracie lub zniszczeniu uległa rzecz używana, przy ustalaniu wysokości odszkodowania pieniężnego, trzeba uwzględnić stopień jej zużycia. Jeżeli zaś poszkodowany jest podatnikiem podatku VAT, a więc mógłby odliczyć ten podatek, nabywając rzecz lub usługę celem naprawienia szkody wywołanej zniszczeniem rzeczy, ustalenie odszkodowania pieniężnego według ceny rzeczy nie obejmuje podatku VAT mieszczącego się w tej cenie.

W świetle powyższego Sąd Rejonowy prawidłowo zatem uznał, że powódka nie wykazała wysokości poniesionej szkody, skoro żądanie pozwu co do wysokości było kwestionowane przez pozwaną, a powódka ograniczyła się do przedłożenia faktury VAT za zakup nowych zbiorników z oprzyrządowaniem.

W tym kontekście nietrafnie zarzuca powódka naruszenie przez sąd meriti przepisu art. 233 § 1 kpc.

Sąd ten prawidłowo bowiem ocenił przedstawione przez powódkę dowody, które nie pozwalały na uznanie, że wysokość szkody została przez nią wykazana.

Zaskarżone rozstrzygnięcie podlegało jednak zmianie bowiem powódka zasadnie zarzuca naruszenie przepisu art. 322 kpc.

Przepis ten stanowi, że jeżeli w sprawie o naprawienie szkody, o dochody, zwrot bezpodstawnego wzbogacenia lub o świadczenie z umowy o dożywocie sąd uzna, że ściśle udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe lub

nader utrudnione, może w wyroku zasądzić odpowiednią sumę według swej oceny, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy.

W okolicznościach niniejszej sprawy sąd pierwszej instancji w ogóle nie rozważył zastosowania wskazanej wyżej regulacji. Nie przedstawił zatem żadnych argumentów uzasadniających odmowę jego stosowania.

Tymczasem w utrwalonej judykaturze Sądu Najwyższego wyrażono słuszne zapatrywanie, że w sytuacji, gdy szkoda jest bezsporna, a tylko nie została w procesie wykazana jej wysokość, sąd powinien, mając do dyspozycji materiał dowodowy zgromadzony na chwilę zamknięcia rozprawy, ustalić jej ostateczną wysokość. Temu celowi służy właśnie art. 322 kpc, który zezwala sądowi na zasądzenie odszkodowania w wysokości ustalonej przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy. Sąd nie może zaś, mając wątpliwości, jaka ma być ostateczna wysokość odszkodowania, oddalić w całości powództwo, jeżeli poza sporem jest, że powód szkodę poniósł. Powód, który nie przeprowadził dowodu, z którego nie wynika precyzyjnie, jaką szkodę poniósł, lecz z okoliczności sprawy wynika niezbicie, iż należy mu się odszkodowanie, naraża się na to, że sąd, wyrokując na podstawie art. 322 kpc, ustali jego odszkodowanie w mniejszej kwocie niż mu się rzeczywiście należy. Taka sytuacja nie upoważnia jednak sądu do oddalenia powództwa (tak: m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2008 r. V CSK 207/08 LEX nr 484684).

Sąd Okręgowy podziela to zapatrywanie.

Z taką sytuacją mamy zaś do czynienia w niniejszej sprawie.

Brak aktywności dowodowej powódki, przy stanowisku strony pozwanej kwestionując wysokość szkody, upoważniał sąd pierwszej instancji do zastosowania przepisu art. 322 kpc, skoro sąd ten w sposób jednoznaczny stwierdził, że roszczenie zasługiwało na uwzględnienie co do zasady, lecz nie została wykazana przez powódkę wysokość poniesionej szkody.

Biorąc zatem pod uwagę wszystkie okoliczności sprawy Sąd Okręgowy miał na uwadze, że bezspornym było, iż w chwili rozwiązania umowy sporny zbiornik był używany, został zaś zamontowany u pozwanej jako nowy.

Pomiędzy okresem montażu a rozwiązaniem umowy upłynęło osiem lat.

Z twierdzeń strony powodowej, które nie zostały zakwestionowane przez pozwaną i służyły w oparciu o przepis art. 230 kpc do ustalenia okresu pełnej amortyzacji zbiornika wynika, że okres ten wynosi od 13 do 15 lat.

Sąd Okręgowy przyjął zatem wartość średnią 14 lat.

Na dzień rozwiązania umowy przez powódkę stopień zużycia zbiornika wyniósł więc 60 % (8 z 14 lat).

Należne odszkodowanie winni być zatem ustalone w wysokości 40 % ceny netto nowego zbiornika.

Cena ta wraz z oprzyrządowaniem wyniosła łącznie kwotę 6.500 zł netto wynikającą z faktury VAT przedłożonej przez powódkę i nie była kwestionowana przez pozwaną.

Należne powódce odszkodowanie winno zatem wynosić kwotę 2.600 zł tj. 40% x 6.500 zł.

Zasadne było też zasądzenie od tej kwoty odsetek ustawowych począwszy od dnia 1 sierpnia 2012 roku tj. następnego dnia po doręczeniu pozwanej odpisu pozwu w tej sprawie.

Z przedstawionych przez powódkę dowodów nie wynika bowiem, że wcześniej powódka wzywała pozwaną do zapłaty odszkodowania, a więc aby pozwana popadła w opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy na mocy art. 386 § 1 kpc zmienił zaskarżony wyrok i w jego punkcie II uwzględnił powództwo we wskazanym wyżej zakresie na mocy art. 471 kc i art. 481 § 1 kc, oddalając je w pozostałej części jako niezasadne.

Stosownie do wyniku postępowania Sąd Okręgowy orzekł w punkcie III zaskarżonego wyroku o kosztach postępowania przed sądem pierwszej instancji mając na uwadze zasadę stosunkowego rozdziału kosztów postępowania (art. 100 kpc).

Powódka wygrała spór w 33 % ponosząc koszty w kwocie 1517 zł, zatem przysługiwał jej zwrot kosztów od pozwanej w kwocie 500,61 zł.

W pozostałym zakresie apelacja powódki jako niezasadna podlegała zaś oddaleniu na mocy art. 385 kpc.

Według wskazanej wyżej zasady Sąd Okręgowy orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego. Skoro powódka poniosła koszty w kwocie 900 zł, to przysługiwał jej zwrot kwoty 297 zł.